

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	2.20 zł.
Z odnośniami miesięcznie	2.30 zł.
W agencjach miesięcznie	2.30 zł.
Przez pocztę już z odnośniami	2.53 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, wtorek 23 lutego 1926 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wiersza piąty, lub jego miejsca 10 groszy. Rekl. za tekst wiersz 3-lam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tutej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

W obronie złotego.

Pod przewodnictwem ministra Zdziechowskiego odbyła się konferencja walutowa przy udziale członków władz Banku Polskiego pp Karpińskiego, Młynarskiego, Rylińskiego. Na konferencji tej minister Zdziechowski zawiadomił obecnych o nowych zarządzeniach, które wydał w celu przeciwdziałania spekulacji walutowej i zawiadomił o uzyskaniu nowych źródeł finansowych, które podniosą stan pieniężny Banku Polskiego.

Z Warszawy donoszą, że zapewnione jest uzyskanie włoskiej pożyczki w sumie 10 milionów dolarów. Odnośne rokowania w Medjolanie prowadzi p. Klarner.

Pożyczka włoska ma być przeznaczona na zwiększenie rezerw Banku Polskiego, co zabezpieczy, według opinii kierowników Banku Polskiego, możliwość normowania przezeń zapotrzebowań życia gospodarczego na waluty zagraniczne.

Napad Litwinów.

Jak donosi „Gazeta Warszawska Poranna”, na granicy polsko-litewskiej miało miejsce zajście, które może spowodować skutki wprost nieobliczalne.

W piątek wieczór dwie kompanie wojska litewskiego w pełnym uzbrojeniu przekroczyły granicę polsko-litewską na Poldaj. Polskie posterunki graniczne cofnęły się przed olbrzymią przewagą sił. Wojska litewskie okopały się w lesie poldajowskim, zakładając rowy strzeleckie i płoty kolczaste, i grożąc posterunkom polskim, że w razie zbliżenia się sił polskich, rozpoczną walkę bezwzględna.

Z Kowna przybyło kilku oficerów wyższych ze sztabu generalnego, między nimi dwóch oficerów niemieckich.

Polskie władze wojskowe przygotowują energiczne zarządzenia.

Powyższe zajście jest niesłychanym bezprawiem litewskim, na które Polska w imię powagi i obrony swych granic odpowiedzieć musi stanowczym protestem zarówno u rządu litewskiego jak i w Lidze Narodów.

Kredyty dla rolników.

oświadczenie, stwierdzające iż udzielenie na ten ce kredytów jest zapewnione w dostatecznej wysokości.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji przyjęto rezolucję, wzywającą rząd do zapewnienia rolnikom kredytu na nawozy sztuczne z tem, że dłużnicy mogliby pokrywać swoje zobowiązania produktami rolnymi.

Senackie komisje skarbowo budżetowa i gospodarstwa społecznego na wspólnym posiedzeniu obradowały nad sprawą kredytów na nawozy sztuczne dla rolnictwa.

Przedstawiciel rządu, oraz reprezentanci Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego złożyli

Nadużycia podatkowe w Berlinie.

W trzech miejskich kasach podatkowych w Berlinie wykryto olbrzymie nadużycia, popełniane stale przez dwóch inspektorów podatkowych.

Na defraudację te, trwającą już od kilku miesięcy, władze nie zwróciły uwagi, mimo licznych anonimowych listów, które otrzymywały.

Dwaj urzędnicy defraudanci, inspektorowie podatkowi, Gerhard i Schulz, urządzali się w ten sposób,

iż co miesiąc podejmowali w większych sklepach i domach handlowych gotówkę za podatki, poczem fałszowali kwity i książki buchalteryjne.

Skoro władze przystąpiły do kontroli ksiąg, oby dwaj defraudanci umknęli z Berlina.

Miasto Berlin poniosło szkody, wynoszące kilkanaście milionów.

Sprawy polskie.

Pożyteczne wydawnictwo na czasie.

W tych dniach opuściła prasę „Księga Pamiątkowa P. L. O. P. P.” (Lotnictwo), zawierająca szereg poważnych artykułów o treści popularno-fachowej i społecznej z dziedziny lotnictwa.

Księga pamiątkowa wydana w wytwornej szacie, na kredowym papierze, robi na czytelniku bardzo podatnie wrażenie, tak odnośnie do samej treści i układu jak i pod względem graficznym.

Zawarte w niej autografy i myśli wybitnych osobistości w Polsce liczne fotografie z lotu ptaka, dotyczące Pomorza oraz fotografie poszczególnych zarządów, oddziałów i kół P. L. O. P. P. ożywiają wydawnictwo i czynią go miłą pamiątką dla wszystkich, którzy w tej dziedzinie na Pomorzu współpracowali.

Przystępna cena tego wytwornego wydawnictwa w kwocie 3 zł. 50 gr. za egzemplarz umożliwi rozpowszechnienie go wśród szerszych warstw naszego społeczeństwa na Pomorzu i pozwoli na zapoznanie się z tym tak ważnym dziedzicem zagadnieniem, rozwoju lotnictwa u nas i zagranicą.

Jak dowiadujemy się p. wojewoda pomorski Dr Stanisław Wachowiak zakupił 100 egzemplarzy tego wydawnictwa celem ofiarowania dla bibliotek i czytelni publicznych na Pomorzu.

Mamy nadzieję, że patriotyczny czyn p. wojewody pomorskiego znajdzie licznych naśladowców, a napład 4000 egzemplarzy szybko rozejdzie się na Pomorzu, zasilając kasę P. L. O. P. P. i zapoznając społeczeństwo z dziedziną lotnictwa.

Loterja Z. O. K. Z.

Dyrekcja Związku Obrony Kresów Zachodnich donosi, że ciągnięcie loterii fantowej zostało z przyczyn od Dyrekcji niezależnych odłożone na dzień 2 kwietnia br. na podstawie zezwolenia Generalnej Dyrekcji Loterii Państwowej (l. dz. 768/26). Rozsprzedaż losów trwa nadal.

Sprawy gospodarcze.

Zaległość podatkowa.

Związek Towarzystw Kupieckich na Pomorzu zwraca uwagę płatnikom zalegającym z podatkami, płatniami przed 1. października 1925, że Ministerstwo Skarbu okólnikiem L. 429/l. z 19. stycznia 1926 przyznało prezesowi Pomorskiej Izby Skarbowej na podania płatników udzielania zezwoleń na realną spłatę danych zaległości podatkowych (przed 1. X. 25) na okres do 3 miesięcy, licząc od 19. stycznia br. Termin wpłat ratalnych mają być zasadniczo ustalone w odstępach 2 do 4 tygodniowych. Stosowanie dłuższych odstępów czasu przy udzielaniu rat jest zdaniem Ministerstwa nieodpowiednie, odraczenie terminów płatności jest niepożądane i dlatego oddzielanie odroczeń na okres ponad 2 miesiące będzie należało do kompetencji Ministerstwa Skarbu, przyczem Izba Skarbową wnioski o odroczenie na czas dłuższy przedstawiać będzie potwierdzeniu, że jednorazowe całkowite uiszczenie podatku zagroziłoby egzystencji gospodarczej płatników lub mogło zrujnować warsztaty ich pracy. Zezwolenie na ratalną spłatę podatków rozpatruje Izba Skarbową klauzulę, że niedotrzymanie którejkolwiek z wy-

znaczonych ratalnych terminów pozbawia płatnika prawa do korzystania z przyznanych mu dalszych rat i że cała niespłaconą zaległość podlegać będzie w takim wypadku natychmiastowej egzekucji.

Okólnikiem tym prezes Izby Skarbowej upoważniony został do częściowego lub całkowitego umarzenia kwot podatku przemysłowego nie przekraczających kwoty zł. 500 niezależnie od podatków samorządowych i narosłych kar za zwłokę, o ile Izba Skarbową stwierdzi, że przymusoweścią zagraża egzystencji gospodarczej płatnika.

Wiadomości kościelne.

Diecezja chełmińska.

Dnia 18 bm. zmarł w Subkowach w dekanacie tczewskim tamtejszy wikary sp. ks. Stanisław Szymański w 28 roku życia a w 3 kapłaństwa.

Eksportacja zwłok do kościoła parafialnego w Subkowach w poniedziałek o godz. 4 po poł., pogrzeb we wtorek o godz. 9 rano.

Sp. ks. S. był patronem Tow. młodzieży katolickiej i brał czynny udział w życiu społecznym.

Niech odpoczywa w pokoju!

IV-te Zgromadzenie

Delegatów Pracowników Samorządu Miejskiego Rzeczypospolitej Polskiej.

W dniach 28 lutego i 1 marca rb. w sali Rady Miejskiej Stolicy i w siedzibie Związku, Krak. Przedm. 1., odbędzie się IV (VI)-te doroczne Zgromadzenie Delegatów, zwołane przez Zarząd Główny Związku pracowników miejskich Rzeczypospolitej Polskiej. W przeddzień dnia 27. lutego odbędzie się w siedzibie Krak. Przedm. 1. plenarne posiedzenie członków Zarządu Głównego Związku.

Na porządku dziennym znajdują się referaty Dra R. Sikorskiego, naczelnika wydziału do spraw samorządu miejskiego M. S. W. — „Jak należy budować samorząd Polski”. Wł. Popielawskiego, prezesa Związku — „Ubiegłe 5 cio lecie Związku”.

Pozatem sprawy organizacyjne: stworzenie jednego Związku centralnego pracowników samorządowych, dyskusja nad opracowanymi przez Zarząd Główny projektami ustawy o służbie miejskiej i pracowników miejskich, ustawy o zabezpieczeniu emerytalnym pracowników samorządowych w ogóle, dyskusja nad organizacją pomocy lekarskiej dla pracowników miejskich.

Ze spraw kulturalno-zawodowych będą omawiane sprawy studium urbanistycznego, kursów, bibliotek, odczytów itp., wreszcie ze spraw społecznych-zawodowych kwestja powołania specjalnej komisji pracy społecznej, w celu nawiązania ścisłych stosunków i współpracy z instytucjami społecznymi i humanitarnymi.

Ze względu na ciężkie warunki, w jakich samorząd i pracownicy samorządowi zmuszeni są pracować by sprostać szeregowi spraw kulturalnych, oświatowych, humanitarnych i gospodarczych, zjazdem winny się zainteresować szersze sfery społeczeństwa, by wysłuchać głosu pracowników.

Tylko do 25-go b. m.

przyjmują listowi przedpłatę na „Dziennik Pomorski” za miesiąc marzec.

Prosimy o odnowienie przedpłaty i zachęcenie wszystkich krewnych, sąsiadów, znajomych i przyjaciół — by i oni zapisali „Dziennik Pomorski”.

KRONIKA.

Dziś: x Stołca św. Piotra w Antiochii.
23. 2. 26. Stołca wschód 7. 6 zachód 17.23
Księżycy wschód 12.18 zachód 4. 7

Jutro: x Piotr Damjan, b. w. dr. Marta p.
23. 2. 26. Stołca wschód 7.04 zachód 17.25.
Księżycy wschód 13. 8 zachód 4.58

Z miasta.

Chojnice, dnia 22 lutego 1926 r.

— **Zebrańcie oficerów rezerwy.** Dnia 27 lutego 1926 r. o godz 16 odbędzie się w kasynie oficerskim l. 66 pp. kasz. (Chojnice, koszar) zebranie pp. oficerów rezerwy z powiatów chojnickiego, sępoleńskiego i tucholskiego, na które proszę pp. ofc. rez. o przybycie.
Komendant Garnizonu
(Nieborak major.

— **Z Tow. Czyteln. Ludowej.** Następnym wykład z historii polskiej wygłoszony staraniem Zarządu Tow. Czyt. Lud. przez instruktorkę oświatową p. Bojarską, odbędzie się w sali p. Kalety w środę dnia 24 bm. o godzinie 6 po poł na temat: „Początek epoki jagiellońskiej“. O jak najliczniejszy udział serdecznie prosi Zarząd.

— **Z Izby Odwoławczej Sądu Okręgowego.** Staje: Józef Wirkus, zam. w Mielnie, Konrad Wirkus, zam. w Parszczynie pow. Chojnice osk. o to, że w maju 24 roku zabrali w Zielonej Chojnicie na szkodę Modrzewskiego 5 pniaków. Oskarżeni zostali przez sąd pokoju w Chojnicach zasądzeni na 10 dni więzienia, a spowodu, iż nie byli jeszcze karani, zamieniono im karę więzienia na grzywnę po 50 złotych i na ponoszenie kosztów. Przeciwko temu wyrokowi wniosli osk. odwołanie. Podczas rozprawy osk. I. nie poczyna się do winy. Osk. II twierdzi, że pniaki były ich własnością. Sąd odczytał zeznanie świadków pierwszej instancji. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok sądu pokoju zniósł i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozstrzygnięcia i zawyrokowania.

Ignacy Głaner zam. w Mosinie pow. Chojnice osk. został przez sąd pokoju w Czarsku o obrazę nadleśniczego Osinińskiego z Woziny zasądzony na 50 zł. grzywny i na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniosł osk. odwołanie. Ponieważ osk. na rozprawie nie stanął, przeto sąd odwołanie oskarżonego odrzucił na jego koszt.

Ludwik Zieliński, zam. w Tucholi, został przez sąd pokoju w Tucholi o zniewagę członków Magistratu, zasądzony na karę więzienia przez jeden miesiąc i na ponoszenie kosztów postępowania. Przeciw temu wyrokowi wniosł osk. odwołanie. Podczas rozprawy oskarżony do winy się nie poczyna. Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd wyrok I instancji zniósł i przekazał sprawę do ponownego rozstrzygnięcia i zawyrokowania II instancji.

Alwin Hasse, został przez sąd pokoju w Tucholi o uraz cielesny zasądzony na 30 zł. grzywny i na ponieszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi wniosł odwołanie. Podczas rozprawy osk. nie poczyna się do winy. Po przeprowadzeniu rozprawy sąd wyrok I instancji zniósł i oskarżonego uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa. Jako obrońca występował p. mec. Behnke.

Józef Buchol, zam. w Miedromierzu, pow. Tuchola osk. o to, iż zabrali stóg siana zawierający 300—400 ctr własność Ewy Jankowskiej, osk. został przez sąd pokoju w Tucholi zasądzony na 3 dni więzienia którą to karę zamieniono na grzywnę 30 zł oraz na ponoszenie kosztów. Przeciw temu wyrokowi

wniósł oskarżony odwołanie. Podczas rozprawy osk. nie poczyna się do winy i twierdzi że miał prawo do tego siana. Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd wyrok I instancji zniósł i osk. od winy i kary uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa. Jako obrońca występował p. mec. Kopicki.

Skarga prywatna Markiewicz przeciw Zieleziński. Sąd wyrok I instancji zniósł i przekazał sprawę do ponownego rozstrzygnięcia i zawyrokowania I instancji. W sprawie Dr. Zemke z Czarska o obrazę czci. Sąd wyrok I instancji zniósł i oskarżonego uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa.

— **Podatek komunalny od budynków w 1926 r.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych postanowiło w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu, że podatek komunalny od budynków na obszarze gmin miejskich będzie pobierany w r. 1926 w wysokości 25 proc. państwowego podatku od nieruchomości. Gminy miejskie, prowadzące kanalizację, lub wodociągi oraz gminy, które podejmują roboty inwestycyjne dla zatrudnienia bezrobotnych, mogą wyjątkowo pobrać podatek komunalny w wysokości 50 proc. państwowego podatku od nieruchomości, jednak tylko pod tym warunkiem, że zwiększone wpływy z tego źródła użyte będą na wymienione.

— **12 loteria państwowa.** Dwunasty dzień ciągnięcia 5 klasy państwowego loterii klasycznej.

50.000 zł Nr. 22202.	3.000 zł Nr. 20811.
2.000 zł Nr. 29699 50421.	1.000 zł Nr. 5575 18032 35851.
600 złotych Nr. 1503 8313 5365 6968 11009	15229 21110 87359 53381 55309 64182.
500 złotych Nr. 1691 6163 14778 24275 25579	27453 38441 51059 52913 61164 63749.
400 zł. Nr. 601 1144 1462 5920 5906 9516	10151 10352 11412 11736 12143 13535 13567
13786 13848 14647 15003 17599 18121 19439	21188 23001 28941 31428 36168 37590 40404
40964 42666 43124 43517 43998 44298 47628	50431 51245 51905 52864 54459 60232 60866
68148 68219 64384.	

13 dzień. Główniejsze wygrane.
5.000 zł. Nr. 61063.
3.000 zł. Nr. 3327.
2.000 zł. Nr. 24800 41999 62074.
1.000 zł. Nr. 10595 16136 55424.
600 zł. Nr. 29123 34424 38365 50731 57737
500 zł. Nr. 1859 9276 19380 19481 20448
23439 23521 26056 26990 30411 39506 40722
57155 62188.
400 zł. Nr. 2104 3733 6671 7479 7917 8494
9962 10710 10885 11719 11962 13211 15387
15988 20605 21341 21583 22199 25142 26187
27018 27380 28423 30740 31308 31340 32395
36299 36299 36851 38446 38764 30617 41003
44834 45961 48955 49763 51722 54657 50494
59511 60948.

— **Kino Nowości** wyświetlać będzie wkrótce najlepszy film produkcji polskiej z Jadwigą Smosarską znaną z obrazu pt. O czym się nie mówi i Niewolnica miłości i z Józefem Węgrzynem, bożyszczą kobiet w obrazie pt. „Tajemnica przystanku tramwajowego“.

Najświeższy arcytwór według niezrównanego poety i nowelisty Józefa Relidyńskiego „Dramat poruszający najoryginalniejszy problem erotyczny najnowszych czasów z życia warszawskiego w 7 olbrzymich aktach. Powyższy obraz demonstrowany był przez przeciąg 6 miesięcy w Klinie Pałacowym w Warszawie.

Pomimo wysokich kosztów, ceny miejsc nie podwyższone.

— Czy odnieść ciało od morgi? — spytał brygadjer Launois.
— Tak, i to jak najprędzej.

Dwóch ludzi podniosło trupa, położyło na nosze u drzwi grobowca, a grube rogózki zastąpiły ciało przed wzrokiem ciekawych.

Panowie — odezwał się sędzia śledczy, — oglądamy drugą zbrodnię, niemiędzia, niemiędzia tajemniczą niż pierwsza. Ta kobieta bez wątpienia przysłała się tu modlić. Płakała, kłęzała zapewne przed ołtarzem, kiedy ją ugodzono zdradziecko. Walka była straszna, te krzesła poprzetracane, włosy mordercy w ręku ofiary, wszystko to świadczą o tem wymownie. Co kierowało mordercą? dowiemy się tego, myślę teraz, że była to raczej zemsta, niż chciwość. Zdaniem mojem, morderca zabił nie po to, aby okraść.

— Panie sędzio! — odezwał się agent Martel — niech pan sędzia spojrzy!

— Coż takiego?

— Kapliczka z figurkami i kopułka na ołtarzu, otwarte sanctissimum, gdzie chowa się przenaświłczy Sakrament... kluczyk w zamku.

Agent pokazywał drzewiczki kapliczki, stojącej na ołtarzu. Gibray przystąpił, otworzył miniaturowe drzwi i zajął.

— Tu nie ma nic — rzekł — ale niezawodnie coś stąd zabrano, bo na kurzu wyraźnie są ślady palców. Wszystko to reba zapisać do protokołu.

Jodelet podniósł lichterze jeden po drugim, ażeby zobaczyć, czy czego nie schowano pod niemi. Oglądając je, nie daly żadnego rezultatu. Sędzia śledczy zwrócił się do komisarza dzielnicy Pere Lachaise.

— Zdaje mi się, że mówił pan, iż zawołany ślusarz nie mógł otworzyć drzwi grobowca?

— Ślusarz jeszcze nie odszedł. Odpowiedział też sam:

Z Pomorza.

— **Swornegac, pow. chojnicki.** (Kinoteatry). W poniedziałek, odbyła się na sali p. Błędzkiego zabawa zapustna tutejszego Towarzystwa Robotników. Początek był o godz. 7 mej wieczorem. Najprzód było przedstawienie świetlnych obrazów z cyklem połączone. Treścią przedstawienia była historia o odkryciu Ameryki przez Kolumba. Przedstawiono też dla dzieci dwie ciekawe bajki. Po skończeniu wyświetlaniu obrazów rozpoczęła się zabawa taneczna. Licznie zgromadzona młodzież i znaczna ilość starszych bawiła się w miłym nastroju długo poza północ.

We wtorek, mieliśmy znów świetlne obrazy. Pan Szyryt z Nierzostowa wyświetlał pięcioaktową sztukę pod tytułem: „Igraszka z ogniem“. Publiczności było tym razem mało.

Pan Sz jednak tem się nie zraził; oświadczył bowiem, że przybędzie więcej razy do wioski naszej, by urządzić przedstawienia żywych obrazów.

— **Czersk.** (Interesująca sprawa przeniewierzenia) około 30 tys. metrów q. drzewa opalonego na niekorzyść Szeffostwa Intendencji w Grudziądzu przez byłego lekarza wojskowego Zemkego, obecnego wydawcę „Głosu Ludu“, toczy się będzie 29 marca br. przed sądem okręgowym w Chojnicach. Sprawa toczy się podobno już od 4 lat i dopiero teraz została wyznaczona rozprawa główna.

— **Łęg.** Pierwsze doroczne walne zebranie Grupy Związków Inwal. Wojennych Rzeczpl. Polskiej w Łęgu odbyło się dnia 14 II 26 w sali p. Wojewódzkiej w Łęgu.

Po stwierdzeniu obecności $\frac{2}{3}$ członków zagaił doroczne walne zebranie, gdyż przewodniczący znajduje się w szpitalu, sekretarz grupy kol. Klugmann, który na przewodniczącego walnego zebrania zaważał kol. Hieromina Ossowskiego.

Następnie zdał sekretarz z swej działalności sprawozdanie, poczem nastąpiło sprawozdanie skarbnika. Sprawozdanie zostało przez komisję rewizyjną potwierdzone. Udzielono ustepującemu zarządowi absolutorjum.

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu, który składa się z następujących kolegów: przewodniczący Alojzy Głowczewski, zastępca Tomasz Kaszubowski, sekretarz Bernard Klugmann, zastępca Hieromina Ossowskiego, skarbnik Tomasz Kuchta, zastępca Jan Piesik. Do komisji rewizyjnej kol.: Jan Fleming, Bronisław Truskawa, Antoni Cieśliński, Jan Banach, Ignacy Duszyński. Do sądu koleżeńkiego kol.: Jarzombek, Kozłowski, Fleming Michał, Czapiewski; zastępcy kol. Wąs, Trun, Jabłoński. Delegacje na zjazdy kol. Bernard Klugmann, zastępca Tomasz Kaszubowski.

Uchwalono następującą rezolucję, którą należy wysłać do odpowiednich władz.

My zebrani na dorocznym walnym zebraniu domagamy się i żądamy przeprowadzenia następującego:

- 1) Płacenia nam rent w ustawowej wysokości.
- 2) Wypłacania nam rent regularnie każdego pierwszego w miesiącu, a nie jak często bywa w środku albo nawet w końcu miesiąca
- 3) Protestujemy kategorycznie przeciw zakusom skracania rent do 35% utraty zdolności do zarobkowania.
- 4) Protestujemy kategorycznie przeciw rozp. M. S. Wojsk., M. Skarbu I 11418 (I) B. Em. z dnia 20 IX 24 § 3 d. aby nie ściągano od inwalidów kosztów posiadania Komisji Odwoławczej, albowiem inwalidzi są dość pokrzywdzeni przez stracone swe zdrowie.
- 5) Domagamy się jak najrychlejszego przeprowadzenia rewizji wszystkich koncesji ustawowo przeznaczonych dla inwalidów.
- 6) Domagamy się jak najrychlejszego przeprowadzenia i wykonania artykułu 51 ustawy inwalidzkiej

— Zepsulem trzy wytychy, panie sędzio, w żaden sposób nie można było zamku otworzyć.
— Czem to sobie tłumaczycie?
— Musiano coś włożyć w zamek i dla tego nie można było z nim dać sobie rady, chociaż takie duże i proste zamki zwykle bardzo łatwo, się otwierają.
— Oglądaliście ten zamek?
— Nie zostawiliśmy go takim, jakim jeszcze jest dotąd.
No, to rozłamcie go i przekonajcie się uważnie, czy co w nim się rzeczywiście znajduje.
Ślusarz miał przy sobie narzędzia, mógł więc w kilka minut zrewidować wnętrze zamku.
— O, — zawołał — byłem pewny, że się nie myle.
— Coż tam takiego?
— Niech pan sędzia spojrzy, nakładano kamyki, dla tego narzędzia nie mogły nic poradzić.
— Teraz rzecz jasna — odezwał się sędzia śledczy — morderca spełniwszy zbrodnię, zabral za sobą kluczyk i postarał się, ażeby nie od razu można było otworzyć w razie gdyby ofiara, wróciwszy na chwilę do przytomności, wolać zaczęła o ratunek, a krzyki jej były usłyszane.
— Być może — szepnął Jodelet zadumany!
— Jest przecie sposób! — zawołał naczelnik policji śledczej — że można tę sprawę jeżeli nie zupełnie wyjaśnić, to przynajmniej ślad znaleźć.
— W jaki sposób? — zapytał de Gibray.
— Zamordowana musi być znana rodzinie, do której grobowiec należy! Rodzina da nam cenne wskazówki.
Komisarz cyrkułu pokręcił głową.
— Ja sam tak myślałem, rzekł, ale omyliłem się w nadziejach.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Tajemnica grobowca.

Powieść z życia francuskiego.

15)

To tak nieprawdopodobne, że nawet nie sposób o tem myśleć. Zresztą wszystko się wyjaśni.

— Ba! zawsze się wszystko wyjaśnia, a przynajmniej prawie zawsze, ale z wielką trudnością niekiedy — zauważył naczelnik policji śledczej.

— Spójrzcie panowie na wyraz twarzy — mów dalej Gibray — popatrzcie na te ręce zacienięta. Ta kobieta walczyła ze śmiercią.

— Zabójca! — zauważył Jodelet, chwytając ręk nieboszczki i prawie machinalnie dodał; a oto i coś użytecznego! Poszlaka!

— Poszlaka? — powtórzył sędzia śledczy — gdzie?

— Kosmyk włosów mordercy, wyrwany podczas walki mordercy i pozostały w ręce ofiary.

— Włosy są jasne, a nieznamy, którego woźnica zabrał z Saint Mande i zawiózł na koleję północną, a stamtąd na ulicę Montorgneil, mocnym był właśnie blondynem.

— Przynajmniej, że bieg okoliczności jest dziwny — rzekł Gibray — nie ruszajcie tych włosów. Jodelet, żeby się nie rozwiły.

— O! nie potrzeba się tego obawiać — odrzekł agent policyjny — skostniałe palce zaciskają się i nie wypuszczają tego, co trzymają.

— To dobrze! Bielizna znazona?

— Nie.

— Zdaje mi się, że widziałem nosze.

— To ja kazałem je przygotować! — powtórzył dozorca cmentarza.

Najtańsze źródło zakupu praktycznych i gustownych prezentów ślubnych.

Serwisy stołowe i do kawy
Serwisy na umywalnie i kuchenne
Wyroby mosiężne i niklowe

Ludwik Rasch

Komplety szklane do herbaty likieru i kompotu
Kryształ w wielkim wyborze
i różne cacka.

z dnia 18 III 21 r. o nadaniu gospodarstw rolnych inwal. wojennym.

7) Domagamy się o zwolnienie zarządów Związku Inw. Woj. od opłat pocztowych.

8) Domagamy się o stałe zniżki kolejowe dla inwal. woj.

9) Zredukowanie z urzędów państw. i samorządowych tych urzędników, którzy mają własną nieruchomości i środki dochodu, dające im utrzymanie i udzielenie tych miejsc inwal. wojennym, którzy są również wykwalifikowani.

10) Zredukowanie z urzędów państw. i samorządowych sił żeńskich mających zamężnych rodziców i nadanie tych stanowisk inwal. wojennym.

11) Udzielenie inwalidom wojennym pożyczek na zakładanie warsztatów pracy.

12) Wypłacenie inwalidom dodatku ekonomicznego 13) Domagamy się o jaknajwyższe zwaloryowanie zaległych rent i wypłacenie takowych.

14) Domagamy się i żądamy, aby żądane przez zarządy związków świadectwa lekarskie dla wdów to stały przez lekarza powiatowego wydane bez zarządzenia władz, gdyż, lekarz powiatowy w Samorządzie każdorazowo żąda zlecenia władz.

15) Powstrzymujemy kategorycznie przeciw oddaniu przez kierownika referatu inwal. przez Pow. Kom. Uzupeł. Starogard wysłanego z ramienia tut. grupy delegata. Żądamy aby delegacja każdorazowo została przyjęta i sprawy delegatów bezwzględnie załatwione.

Po wyczerpaniu porządku obrad kol. Klugmann wzywał do dalszego rozwoju i do jedności, wzywając do okrzyku „Niech żyje nasza Ojczyzna, Najjaśniejsza Rzeczpl. Polska i Nasza Organizacja Związkowa, co odpowiedziano echem trzykrotnem.

— **Czersk (Wiec).** W sobotę dnia 20 bm. o godz. 6 tej wieczorem odbył się w sali „Metropol” wiec przedwyborczy do rady gminnej stronnictwa N. P. R. na który przybył poseł tegoż stronnictwa p. Pawlak.

Pan poseł charakteryzując położenie finansowo-gospodarcze Polski oraz obecne bezrobocie, zaznaczył, że każdy robotnik pracujący, powinien się opodatkować na rzecz tych, którzy są bez pracy i środków do życia i żeby tym chociaż niskim datkiem przyjąć z pomocą.

Przebieg wiecu był spokojny i zakończył się o godz. 8.15 min.

— **Cekcyn Polski,** pow. tucholski. (Praca dla bezrobotnych) Państw. Nadl. Gotąbek, pow. tucholski, stacja kolejowa Cekcyn Polski potrzebuje większej ilości wykwalifikowanych robotników leśnych do wyrębu wysokodrzewia, uszkodzonego przez „sówkę”. Płaca akordowa, według taryfy dokonywana bywa co dwa tygodnie. Zarobek przeciętny 4,5 zł. dziennie. W pobliżu wyrębów znajduje się barak, gdzie w miarę wolnych miejsc, mogą robotnicy znaleźć pomieszczenie bezpłatnie i utrzymanie tj. obiad i kolację za 0,70 zł. dziennie, bez chleba. Narzędzia robotnicy winni mieć własne.

— **Wysia,** pow. kościerski. (Zebranie). Ostatnie zebranie Tow. Powst. i Wojaków odbyło się dnia 14 lutego br. w lokalu p. Milewskiego po głównem nabożeństwie. Dłh. prezes otwiera zebranie słowem „Wolność”, czyta porządek obrad, poczem dh. sekretarz stwierdza obecnych i odczytuje protokół z walnego zebrania, odbytego w dniu 10 stycznia br. Protokół zostaje z małymi poprawkami przyjęty i podpisany. Po tej czynności dh. prezes odczytuje wpływione pisma.

Ponieważ Towarzystwo przystępuje do zakupu sztandaru wojackiego, wniośd dh. prezes prosi o zwolnienie z składek, płaconych do Okręgu, który prosi o negatywnie załatwić.

Na stałe przypominanie wojaków, że do tow. nie należą urzędnicy, pełniący służbę na granicy W. M. Gdańska, donosi Inspektorat straży celnej, iż sprawa ta zostanie w najbliższym czasie pomyślnie załatwiona. Władze przełożone wymienionych urzędników powinny być już dawno swój wpływ w tym kierunku wyrzucić, jeśli odnośni urzędnicy do obowiązku należenia do tow. się nie poczuli, nie dopuszczając do tego wmięszania się innych osób. Słusznie ludność powiada: „Jak można zaufać urzędnikom, jeśli oni, żyjąc z państwa, nie popierają żywotnych interesów kraju, stroniąc od tow. tak patriotycznego, jakim jest tow. Powst. i Wojaków. Takie postępowanie możnaby nawet za ironję poczytać. Urzędników tych należałoby zastąpić ludźmi, mającymi więcej patriotyzmu”. Dotyczy powyższa wzmianka także urzędników innych kategorii, nie figurujących na liście naszego towarzystwa.

Nadesłane do zarządu tutejszego nowe statuty rozkupiono natychmiast.

Ważną sprawą jest praca szkolenia młodzieży wojskowej. Niejeden donosił o akcji tej nie rozumie. Mogę to niestety i o członkach naszego towarzystwa powiedzieć, a twierdząc to na podstawie braku ochotników na mający się odbyć kurs instruktorów młodzieży. [Pomimo rozgłaszania w świecie szumnych

reklam rozbrojenionych, żadne z państw o rozbrojeniu nie myśli, przeciwnie, stara się o polepszenia żołnierza i materiału wojennego. Polska, żyjąca między dwoma śmiertelnymi wrogami, sprawy siły zbrojnej lekceważyć nie może. Musi postępować w myśl Staszica: „Bądźmy zbrojni. Miejmy podatki i wojsko, a znajdą się sprzymierzeńcy”.

Na siłę zbrojną idą wielkie sumy, płacone przez podatników. Możemy owe ogromne wydatki zmniejszyć, i to przez szkolenie tu w domu młodego pokolenia

Młodzieniec nie będzie potrzebował dwóch lat służby w wojsku, w którym to czasie stary ojciec lub opuszczona wdowa jest zmuszona sama gospodarstwo prowadzić. Syn nie będzie potrzebował brać udziału w tylu ćwiczeniach rezerwy, odpadną wydatki na liczny zawodowy personel szkoleniowy w wojsku, albowiem młodzieniec stanie się żołnierzem w domu. Wiele innych spraw z wspomnianem szkoleniem związanych nie będą tu wymieniał. Chcemy jednak pisać wysokie podatki i na instruktorów. Umiemy dużo krytykować, mówić, ale mało czynić.

Sprawozdanie z zjazdu powiatowego w Kościele-rynzie odczytano do następnego miesięcznego zebrania, mającego odbyć się w niedzielę 7 marca br. o godz. 19-tej na salce drh. Drewy.

— **Jania Góra,** pow. świecki. (Z licytacji drzewa). W sobotę 20 lutego br. odbyła się w lokalu p. Knutha licytacja na drzewo przeważnie użyte kowe i nieco opałowe z Państwowego Nadleśnictwa Świekatówko. Chcących się zaopatrzyć w drzewo przybyło tą razą bardzo dużo skutkiem czego podbijano sobie ceny na drzewo, nieraz do bardzo wygórowanej wysokości.

— Sprawców kradzieży świnii, popełnionej u p. Grabowskiego (o której to już pisaliśmy) zdołano już wysledzić.

— **Bzowo,** pow. świecki. (Pożar). W ubiegłym tygodniu wybuchł w wiosce naszej pożar. Spłonęło całe domostwo zagrodnika Bergera. Ponieważ dom przykryty był słomą, nie zdążono dużo co wyratować. Strata z powodu tego jest znaczna tem gorzej iż powyżej wymieniony nie był wcale ubezpieczony, Przyczyna pożaru narazie nieznaną.

— **Bładzin,** pow. świecki. (Z licytacji drzewa). Odbyła się tutaj w ostatnim tygodniu w lokalu p. Gruchali licytacja na drzewo użytkowe i opałowe z Państwowego Nadleśnictwa Wierzbias. Pomimo że kupujących przybyło dosyć, ceny były na ogół średnie. Płacono za metr sześciu 5-6 zł., za walki 4-5 zł.

Z Poznańskiego.

— **Poznań.** (Najprzew. ks. biskup Łukomski wybrany wikariuszem archidiecezji poznańskiej.) W tej chwili Kapituła metropolitalna poznańska na sesji nadzwyczajnej wybrała Wikariuszem Kapituły archidiecezji poznańskiej Najprzewielebniejszego ks. biskupa Łukomskiego.

Rozmaitości.

Rosjanka najlepszą szachistką w świecie. Z Hastings w Anglii donoszą, że na tutejszym turnieju szachowym zwróciła na siebie ogólną uwagę uciekierka rosyjska, 19 letnia Wiera Henszykowa. W turnieju szachowym osiągnęła ona wybitne wyniki, że jest obecnie uważana za najlepszą szachistkę w świecie.

Bestja w ludzkim ciele. Do jakiego rozpasania może dojść bestja w człowieku, świadczy historyja zabitego przez policję bandyty Rutzuka. Fakty te są tak potworne, że raczej przypuszczać należy, że Rutzuk był osobnikiem umysłowo chorym

Fiedor Rutzuk, miał na swem sumieniu 53 napady w tem kilkanaście morderstw.

Wśród ofiar bandyty był zamordowany przed dwoma laty szlachciz Majewski, którego bandyta naprzód ograbił, a później męczył w ciągu kilka godzin, przypalając ogniem.

Jednej z zamordowanych kobiet Pozielskiej, bandyta wypruł wnetrznosci. Jednego z kupców bandyta za opór przybił żywcem gwoździem do deski, a potem usiadł na umierającym, uczując przy wódcę. W pewnym majątku poćwiartował kilkoro dzieci.

Gdy czasem swej złości nie mógł wyrzucić na ludziach, mścił się na zwierzętach i mordował je z jakimś sadystycznym zwyrodnieniem.

Bandyta zagrabił za cały czas wiele skarbów, lecz oszukał go kramracl zabitego herszta Bobika i wywieził drogocennosci poza kordon graniczny. Ostatnimi czasy poczęło się niepewodzić bandycie. Każdemu więc groził zemsta: morderem, spalaniem i t. d. Przebrało to wreszcie miarę cierpliwości wieśniaczki i bandytę wydalili własni jego przyjaciele. Morderca padł trupem, ku radości całej okolicy Kowla.

Ostatnie telegramy.

Nowa powódź w Niemczech Zachodnich.

W Wogezach nastąpiło oberwanie się chmury, wskutek czego wezbrały rzeki, a zagłębienie Saary zostało, tu i owdzie, zalane.

Wskutek ustawicznych deszczów zagrażają obecnie wody Renu wylewem. Wodomierz w Kolonii podczas ubiegłej nocy wykazywał wzrost wody o 90 cm. w ciągu zaś dnia woda wzrastała z godziny na godzinę o 5 cm zalewając niżej położone miejscowości, oraz dzielnice podmiejskie w Kolonii. Łąki pola w promieniu kilku mil stoją pod wodą, a komunikacja z niektórymi wioskami odbywa się czołnami. Zegluga na Renie została przerwana.

Znowu kongres wszechniemiecki w Gdańsku

W dnach 25 i 26 maja odbędzie się w Gdańsku doroczny wszechniemiecki kongres związku nauczycieli całej Rzeszy niemieckiej. Kongres ten, podobnie jak wszystkie inne, urządzone dotychczas w Gdańsku wszechniemieckie kongresy, ma na celu uwydatnienie i podtrzymanie niemieckiego charakteru w m. Gdańska.

Odwolanie konsula niemieckiego.

Z Berlina donoszą, że niemiecki konsul generalny w Poznaniu dr. Heutig został odwołany. Powodem tego jest skandal rozwodowy i napad Heutiga na dwór w Bielecynie.

Epidemia śpiączki w Rosji.

W południowej Rosji wybuchła epidemia śpiączki Zaraza ogarnęła szczególnie miasto ukraińskie Stalin gdzie zanotowano 92 wypadki tej choroby.

Narady polsko-gdańskie.

W Gdańsku rozpoczęły się narady polsko-gdańskie w sprawie akcyz i monopolów, w szczególności w sprawie monopolu tytoniowego.

Korzystajcie z biblioteki Tow. Czyt. Lud. w Chojnicach,

która jest otwarta codziennie od godz. 6-tej do 7-tej wieczorem. Biblioteka mieści się w hotelu „Priebe”, wejście z ulicy Gimnazjalnej.

Zapisujcie się na członków T-wa. Czyt. Lud.!

„Oświata ludu, dokona cudu!”

Wesoły kącik.

W kuchni.

— Moja Maryslo, u ciebie ciągle przesiaduje w kuchni jakiś żołnierz... to może być niebezpieczne.

— O, niech się taskawa pani o nic nie obawia, on swoją broń zostawia zawsze w przedpokoju.

Obrazki z Rosji Sowieckiej.

Na wystawie wszechrosyjskiej: Staruszka chłopka zatrzymała się przed wielbłądem i krzyczy z oburzeniem:

— Skaranie Boskie z temi bolszewikami! Patrzajcie, co oni z konia zrobili! Zadnego wstydu nie mają.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Towarzystwa Kupców Samodzielnych odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godzinie 8 mej wieczorem w lokalu p. Smeji.

Chojnice. Tow. Handlowców. W poniedziałek dnia 22 bm. o godz. 8 wieczorem w lokalu p. Kalety rozpocznie się bezpłatny kurs pisania ląkami.

Zarząd

Abonujcie Dziennik Pomorski

Chojnice. Walne zebranie Koła oficerów rezerwy odbędzie się w sobotę dnia 27. lutego br. o godz. 4 popołudniu w kawiarni oficerskiej koszar w Chojnicach. W razie nie przybycia ustawowo wymaganej ilości członków na wymienione zebranie, odbędzie się pół godziny później drugie walne zebranie. Uchwały tegoż zebrania są bez względu na ilość obecnych prawomocne. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Tow. Pań św. Wincentego a Paulo odbędzie się w środę, dnia 24. lutego br. o godz. 5 tej w klasztorze. Zarząd.

O liczny udział uprasza
Chojnice. Tow. śpiewu „Lutnia”. Lekcja śpiewu odbędzie się we wtorek dnia 23. II.

Przybycie wszystkich członków konieczne.
Dyrygent.

Dział gospodarczy.

Giełda Gdańska.

dnia 22 lutego 1926 r.

100 złot.

65.00 guld. gd.

Kurs dolara w Warszawie.

dnia 22 lutego 1926 r.

dolar 8 00 zł.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 21. 2. 1926 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wagi dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Zyto	18,25--20,25 zł.
Pszenica	32,00--34,00
Jęczmień	19,00--20,00
Jęczmień wyborowy	21,00--23,00
Owies	19,25--20,25
Mąka żytnia 70 proc. z wor.	31,25--32,75
Mąka żytnia 65 proc. z wor.	32,75--33,75
Mąka pszenna 65 proc.	52,00--55,00
Otręby żytnie	13,25--14,25
Otręby pszenne	15,00--16,00
Groch polny	28,00--29,00
Groch Victoria	35,00--39,00
Saradela	21,00--24,00

Cedula urzędowej giełdy pieniężnej w Poznaniu.

Poznań, dnia 22. 2. 1926 r.

Kurs w złotych za 1000 mk. nom.

8% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt.	3,50--3,65
6% listy zbożowe Pozn. Ziem. Kredyt.	5,85--5,90
5% Pożyczka konwersyjna	0,34
Bank Kwilecki Potocki i Ska I—XIII em	1,90
Bank Przemysłowców I—II em	0,65
Bank Związku Spółek Zarobkowych I—XI em	4,00
Barcikowski R. I—VII em.	0,80
Dr. Roman May I—V em.	20,50

Tendencja: Bez zmiany.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego.” w Chojnicach.

Miejska Kasa Oszczędności

Chojnice — Ratusz pokoje 5 i 6.

Przyjmuje

pieniądze na oprocentowanie i płaci od wkładów na książeczki oszczędności 10 — 18 procent rocznie.

Wypożycza

domowe puszki oszczędności.

Wynajmuje

skrzynki depozytowe w swym skarbcu na przechowanie dokumentów i kosztowności.

Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy gmina Chojnice swoim majątkiem kameralnym i swoimi dochodami.

Dostarczam franko,
do każdej stacji w powiecie chojnickim

drzewo opałowe

i to:

szczyapy od 8—16 cm. zł. 10,—
wałki od 8—14 cm. zł. 8,—

Suchy, dobry towar za gotówkę lub w zamian za zboże.

432

Literski, Brusy.

Wielki wybór

w żurnalach

także

specjalne żurnale na bieliznę

poleca

Księgarnia „Dziennika Pomorskiego”
Chojnice.

Cegielnia

od 1. 4. 1926. do wydzierżawienia

tylko fachowcowi z odpowiednim kapitałem.

Osobiste zgłoszenia przyjmuje 408

Administracja Dóbr Chojnaty, daw. Ackerhof.

Zamawiam niniejszym pismo
„Dziennik Pomorski”

z Chojnie
na miesiąc marzec

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z
płatą pocztową razem 2,53 złotych

dnia 1926

Imię i nazwisko _____

miejsowość _____

ulica _____

określenia poczty _____

Do młócenia

polecam

benzyna,
benzol, oleje gar-
zowe, cylindrowe, mar-
szynowe, smary do maszyn
skórzane i włókiennicze,
transmisyjne, artyku-
ły do młynów
i gorzełni.

Ryszard Gehrke

Tel. 108 Tel. 108

Autocentrala Chojnice.

Sztandary

dla stowarzyszeń, korporacji
pułków i młodzieży szkolnej

poleca

Pozn. Zakład haftów art.
Julj. Zimnisz, Poznań,
27. Grudnia 16. Dom tylny.

Na żądanie przesyła się kosztorys.

Mam na sprzedaż
trzy wysoko cenne

krowy

Brzoskowski, Brusy.

Kto

poszukuje posady albo per-
sonału w mieście lub
na wsi

powinien

chcę aby ogłoszenie odniosło pożądany skutek

Wszyscy

którzy chcą posiadłość, in-
wentarz, ziemiopłody i t. p.
sprzedać lub kupić

powinni

ogłaszać

w Dzienniku Pomorskim.

Zamawiam niniejszym pismo
„Dziennik Pomorski”

z Chojnie
na miesiąc marzec

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną
opłatą pocztową razem 2,53 złotych

dnia 1926

Imię i nazwisko _____

miejsowość _____

ulica _____

określenia poczty _____

Dla Dóbr Rycerskich
Ciecholowy p. Konarzyny
poszukuje się od 1. kwietnia
energicznego

włodarza

doświadzonego

stajennego

do 10 par koni

piłnego

mularza

tylko z zaciężnikami.

Przetarg przymusowy

w środę, dnia 24. 2. 26 r.
o godz. 12 w poł. zbiórka
w lokalu p. Heinricha

**20 marynarek
10 sukien damskich
i bluzek**

najwięcej dając za gotówkę

Wiśniewski

kom. sądowy, Chojnice.

Przetarg przymusowy

w środę, dnia 24. 2. br.
o godz. 1 po poł. szosa
Gdańska u p. Wiśniewskiego

1 wóz 21 dragów 1 lawka
ogrodowa 2 dery końskie
4 ctr. słomy 2 nowe helki
1 stary wóz 3 deski do
wozu 2 drabiny pół beczki
oleju 1 beczka 1 warsztat
1 kamień do ostrzenia
dwie wagi

najwięcej dającemu za
gotówkę. 435

Wiśniewski,

kom. sądowy Chojnice,

Uczciwa 433

potrzebna od 1 marca 26 r.

Zgłosz. do eksp. Dz. Pom.

służąca